GAZETKA INTERNETOWA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 5 W PABIANICACH

> "PIĄTKA" na PIĄTKĘ <

GAZETKA 7 2004 - 2005

WITAJCIE W SIÓDMYM NUMERZE PIĄTKI NA PIĄTKĘ

Za nami dość krótki, bo niespełna miesięczny pobyt w szkole między feriami zimowymi a przerwą świąteczną. Krótki ale niezwykle pracowity i ciekawy. Tak dużo się działo, że aby się nie pogubić, zacznijmy od początku. 8 marca odbył się próbny sprawdzian wiedzy i umiejętności dla klas szóstych. Choć była to dopiero przymiarka do kwietniowego egzaminu, który w całej Polsce jest obowiązkowy dla wszystkich dzieci kończących w tym roku edukację w szkole podstawowej, uczniowie spisali się na medal - wszyscy stawili się na czas, w strojach galowych i skupieniem na twarzy. Uwieczniliśmy to na licznych fotografiach – **zachęcamy do oglądania!**

8 marca – jak co roku – obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Kobiet. Wbrew temu co głosili liczni socjologowie, że Walentynki zupełnie wyprą z naszego kalendarza uroczystości dzień poświęcony wyłącznie kobietom, świętowaliśmy w pełnym tego słowa znaczeniu. Młodsi i starsi panowie nie zapomnieli o żadnej z nas. Były kwiaty, życzenia i uściski. Bardzo Wam wszystkim drodzy koledzy dziękujemy.

Od 10 marca, od czwartku, aż do 12 marca – do soboty odbywały się w naszej szkole rekolekcje wielkopostne.

Byliśmy zwolnieni z zajęć dydaktycznych, aby całą swoją uwagę móc skupić na rozważaniach dotyczących zbliżających się najważniejszych katolickich świętach – Świętach Zmartwychwstania Pańskiego. Poszczególne klasy, wraz ze swoimi wychowawcami i katechetami, wędrowały spod szkoły do kościoła pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny gdzie w godzinach przedpołudniowych uczestniczyły w specjalnie dla nich przygotowanych „ćwiczeniach duchowych".

Ze świętami związane są również, obok wymiaru czysto duchowego, bardzo miłe, zupełnie „przyziemne „sprawy. Są to, symbolizujące nowe życie cukrowe baranki, czekoladowe zajączki, kolorowe pisanki, pyszne mazurki i Śmigus – dyngus. W stałej rubryce pod tytułem" Notatka Okolicznościowa", chcemy pokazać Wam jak Wielkanoc świętowali nasi dziadkowie i dziadkowie naszych dziadków. Zapraszamy do wnikliwej lektury. Od 14 do 21 marca 2005 realizowany był projekt pod nazwą **„Spring Day in Europe"**. Ze wszech miar pożyteczne i bardzo ciekawe przedsięwzięcie. Podczas

tygodnia „europejskiego" dużo dowiedzieliśmy się na temat Unii Europejskiej, na temat państw członkowskich i wspólnej dla całej zjednoczonej Europy konstytucji. Poniżej z rubryce pt. "z życia szkoły" zamieścimy sprawozdanie z w/w akcji, okraszone dodatkowo **zdjęciami z realizacji poszczególnych etapów akcji**.

****

Dnia 22 marca odbyło się w naszej szkole prawdziwe Święto Poezji. Uczniowie klas I-III wzięli udział w przygotowanym przez p. Beatę Fontańską i p. Ewę Walczak, konkursie pt. "Świerszczykowe Wierszyki – zwierzęta w wierszach". Mali uczestnicy, wspaniale przygotowani przez swoje Panie i przy bardzo żywiołowym dopingu kolegów, przedstawili nam zawsze młode i zawsze „na czasie „, wiersze takich twórców jak: J. Tuwim, J. Brzechwa, L. J. Kern, M. Konopnicka. Największym powodzeniem cieszyły się wiersze: "Kwoka", „Spóźniony słowik" i „Jajko". Jury w składzie p. dyr.U. Gajewska, p. A. Zieja, p. J. Andrzejewska i p. D. Olejnik przyznało trzy wyróżnienia dla: Zuzanny Holwek za wiersz pt. „Nosorożce w dorożce", Anny Lach i Martyny Wróblewskiej za wiersz pt. „Żuraw i czapla", Joanny Pawelskiej za wiersz pt. „Kocięta"

I miejsce zajęła Karolina Marcinkiewicz za wiersz pt. „Jajko"

II miejsce zajęła Iza Beze za wiersz pt. „O kocie i o Ninie, co grali na pianinie" oraz Kinga Nąckiewicz za wiersz pt. „Kwoka"

III miejsce zajęła Marcelina Gronowska za wiersz pt. „Żuk".

Nagrodami były książki i dyplomy.

****

Dla wszystkich miłośników wywiadu mamy prawdziwą gratkę. W tym numerze ekipa reporterska wzięła „pod lupę" Świetlicę Szkolną. Panie Ewy i pani Joasia musiały odpowiedzieć na szereg pytań, bez taryfy ulgowej!!!!!!! Podglądaliśmy ich pracę przez kilka dni, przyglądaliśmy się zajęciom plastycznym i nie raz mieliśmy ochote przyłączyć się do zabawy. W naszej szkolnej świetlicy panuje tak miła i ciepła-wręcz rodzinna atmosfera, że wcale się nie dziwimy, że jest tam zawsze pełno dzieci. Serdecznie zapraszamy do miłej lektury i do obejrzenia fotek .

W stałej rubryce pt. "Kącik Sportowy" p. Joasia zdaje bardzo konkretną i rzeczową (ponoć zaleta sportowców) relację z zawodów, w których brali udział uczniowie z naszej „Piątki". Ponadto w kilku zdaniach przedstawia nam zalety pływania. POLECAMY.

****

Pani Paulina Dziubczyk z wrodzoną sobie łagodnością wprowadzi nas w duchowy wymiar naszej ziemskiej wędrówki i pomoże nam choć na chwilę, zanurzyć się w Sacrum, uduchowić i wyciszyć .

****

W stałym dziale pt." Ciekawe rocznice "kontynuujemy temat-„ WAŻNE ROCZNICE ", chcemy uczcic Dzień Pamięci o Holokauście i przeciwdziałaniu zbrodniom przeciwko ludzkości. Choć to trudny i bolesny temat, zachęcamy do lektury, bo „historia kołem się

toczy....."i trzeba zrobić wszystko, aby tak straszna rzecz nie powtórzyła się nigdy więcej!!!

Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ ŚWIĄT WIELKANOCNYCH ŻYCZYMY WAM DRODZY KOLEDZY I KOCHANI NAUCZYCIELE WSZYSTKIEGO DOBREGO, DUŻO ZDROWIA I CIERPLIWOŚCI.

Redakcja

CIEKAWE ROCZNICE

W tym numerze gazetki postaramy się zainteresować Was bardzo bolesną, ale i ważną sprawą – Holokaustem.

Holokaust, wg. Leksykonu Wiedzy Szkolnej (W - wa 1997), angielska nazwa zagłady (jidysz Shoah) narodu żydowskiego w Europie w wyniku realizacji hitlerowskiego planu ,,ostatecznego rozwiązania'' kwestii żydowskiej; wymordowanie przez Niemców w czasie II wojny światowej w sposób planowy i zorganizowany ponad 6 mln Żydów, w tym kobiet, dzieci i starców w miejskich gettach i obozach zagłady.

W chwili wybuchu drugiej wojny światowej Polska była jednym z największych skupisk Żydów na świecie. Od września 1939 r. Wchodzą w życie na terenach okupowanych – obok licznych zarządzeń dyskryminujących Polaków – zarządzenia dyskryminacyjne wobec Żydów, mające na celu wyodrębnienie ich ze społeczności polskiej. Żydzi pod groźbą represji zostają zobowiązani do noszenia na plecach i piersiach wierzchniego okrycia żółtych gwiazd Dawida, bądź też noszenia opasek z niebieską gwiazda Dawida na lewym ramieniu. Następuje znakowanie sklepów oraz konfiskata majątku nieruchomego i częściowo ruchomego. Wszyscy Żydzi – Polacy zresztą też – w wieku od lat 14 do 60 podlegają przymusowi pracy na rzecz gospodarki niemieckiej. Zabroniono im korzystać z kolei i niektórych ulic oraz placów, ograniczono swobodę poruszania się. Już 21 września 1939 r. R. Heydrich (autor „ wytycznych postępowania z Żydami"), nakazał skupienie ludności żydowskiej w gettach większych miast. Przymusem zamieszkania w getcie objęto wszystkie osoby, jeśli tylko wśród trzech pokoleń przodków był chociaż jeden, który należał do gminy wyznaniowej żydowskiej. Zamykanie ludności żydowskiej w gettach nasila się na przełomie 1940/1941. Czy Żydzi mogli przeciwstawić się zarządzeniom niemieckim i nie pójść do gett ? Kto mógł wówczas przypuszczać, iż Hitler poważy się wymordować miliony istnień ludzkich, a zamknięcie Żydów w gettach jest tylko przygotowaniem do masowego ludobójstwa? Hitlerowcy starannie ukrywali cel ostateczny akcji przeciw żydowskiej, nawet jeszcze wówczas, kiedy masowe niszczenie Żydów stało się znane światu!

Warunki życia w większości gett stały się niebawem nie do wytrzymania. Gubernator L. Fischer oznajmił, że „ Żydzi muszą dostosować się do wszelkich warunków, a my się postaramy, aby były one bardzo trudne....Żydzi będą ginęli z głodu, nędzy i chorób, a z kwestii żydowskiej pozostanie cmentarz.”

Ostatecznym rozwiązaniem kwestii eksterminacji Żydów miały być obozy koncentracyjne i obozy zagłady. Trafiali do nich politycy, naukowcy, uczestnicy ruchu oporu, Żydzi, Polacy i inni ludzie z narodów podbitych, często osoby przypadkowo zatrzymane na ulicy w tzw. łapankach. Więźniowie byli wyjęci spod prawa, otrzymywali głodowe racje, pracowali niewolniczo dla firm niemieckich, na niektórych przeprowadzano zbrodnicze eksperymenty medyczne. Słabych i chorych zabijano; wiele transportów kierowano prosto z rampy kolejowej do komór gazowych i palono w krematoriach; do specjalnych obozów zagłady kierowano Żydów z całej okupowanej Europy (kilka milionów mężczyzn, kobiet i dzieci); istniało ogółem ok.12 tys. obozów, przez które przeszło ok.18 mln więźniów z 30 krajów zgineło ok.11 mln, w tym obywateli polskich ok.3,5 mln; m.in. Gross-Rosen, Oświęcim, Brzezinka, Majdanek, Stutthof, Bełżec, Treblinka, Solibur i Trawniki.

Zachęcamy wszystkich do poznawania historii własnego kraju, nawet jeśli jest ona czasem bolesna i zupełnie nie do przyjęcia.

W naszej szkolnej bibliotece posiadamy spory wybór publikacji dotyczących m.in. hitlerowskiej okupacji i holokaustu.

Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

Te słowa skierował Pan Jezus do św. Tomasza, który nie uwierzył w Jego Zmartwychwstanie. Te słowa powiedział Pan Jezus wszystkim tym, którzy bezpośrednio nie spotkali się z Nim, nie widzieli Go, a otworzyli swe serca na Jego prawdę. Oni są błogosławieni, czyli szczęśliwi, bo nie widzieli, a uwierzyli, że prawdziwie Zmartwychwstał.

Ci wszyscy, którzy uwierzyli, przeżywają każdego roku w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca Święta Zmartwychwstania Pana Jezusa. Te dni pełne radości dają nam nadzieją, że i my zmartwychwstaniemy.

Życzmy sobie nawzajem, abyśmy to właśnie my byli błogosławieni!

Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

Te słowa usłyszeliśmy podczas przedstawienia wielkanocnego, które mogliśmy obejrzeć w naszej szkole ostatniego dnia przed przerwą świąteczną, czyli 23. 03. 2005.

Uczniowie klasy VI c wcielili się w naocznych świadków Zmartwychwstałego Pana Jezusa. Dzięki nim mogliśmy się spotkać ze świętymi, którzy mieli zaszczyt ujrzeć Jezusa po Jego Zmartwychwstaniu. Piękny śpiew szkolnego chóru wprowadził nas w radosny nastrój przeżywania Świąt Wielkanocnych.

Paulina Dziubczyk

NOTATKA OKOLICZNOŚCIOWA

OBYCZAJE WIELKANOCNE

Wielkanoc - obyczaje wielkanocne. Od wieków jajko uważane jest za symbol wzrostu i urodzaju. Stąd też szeroko rozpowszechniony jest prastary, wiosenny zwyczaj obdarowywania się jajkami. Kryjąca się w jajku siła powinna tym samym przejść na osobę obdarowaną. Przy obyczaju dzielenia się jajkiem wielkanocnym zmieszały się pogańskie wyobrażenia odnawiania się przyrody wraz z końcem zimy z chrześcijańską wiarą w zmartwychwstanie. Farbowanie jajek i nanoszenie symboli i zdobień na skorupce jest jednym z najstarszych sposobów folklorystycznego wyrażania się ludzkości w ogóle. Przy tym sama wartość jajka w wiosennej obyczajowości znacznie się podniosła a samemu obyczajowi towarzyszyło zawsze mnóstwo radości. Najstarsza znana wzmianka o łużyckich jajkach wielkanocnych pochodzi z roku 1700. Zwyczaj ten na stałe zakorzenił się w obyczajowości Łużyczan i jest przez nich do dziś praktykowany. Szeroko rozpowszechniona jest technika woskowania. Z pomocą specjalnie przyciętych małych gęsich piór lub główki szpilki, nanosi się gorący wosk na wygotowane do czysta jajko lub wydmuszkę. Zastygnięty wosk chroni skorupkę przed odpadaniem farby. Wosk jest następnie usuwany przez podgrzewanie i wycieranie. Wzór na jajku ukazuję się wówczas w całej swej okazałości.

Niechwiejnej ręki wymaga technika skrobania. Na zafarbowanym jajku ostrym narzędziem rysowany jest wzór.

Przy technice wytrawiania na zafarbowane jajka nanosi się stalówką kwasek, który rozpuszcza farbę i jest następnie ostrożnie zmywany. Wcześniej wykorzystywano kwas spod kapusty kiszonej, dzisiaj rozcieńczony kwas solny.

Przy rzadko stosowanej technice modelowania wosku, kolorowy wosk nanoszony jest na białe albo jasno zafarbowane jajko tak jak przy technice woskowania, ale wosk zostaje na skorupce.
Tak przyozdobionymi wielkanocnymi jajkami dzieliło się między sobą krewni i przyjaciele. Zgodnie z tradycją w niedzielę wielkanocną dzieci idą do chrzestnych i otrzymują od nich w prezencie 3 jajka i bułkę wielkanocną.

Turlanie jajek Dużym powodzeniem cieszy się wśród dzieci dziś jeszcze zwyczaj turlania jajek. W ogrodzie albo na łące turla się przyozdobione jajka wielkanocne po wcześniej przygotowanym, stromym torze. Jajko tocząc się kołysze się na boki, co podnosi atrakcyjność zabawy. Jajka trafione przez kolejne turlane jajko, określa się jako trafione a jego właściciel wygrywa to jajko, monetę lub cukierka. Obyczaj ten był pierwotnie uważany za czar urodzaju, który miał wspomóc tak ważny dla chłopów wzrost trawy.

Ogień Wielkanocny Szeroko rozpowszechnionym i lubianym zwyczajem wielkanocnym jest zwyczaj rozpalania Ognia Wielkanocnego. Zwyczaj ten ma swoje źródło w rozpowszechnionym wśród wielu społeczeństw wierzeniu, że ogień ma siłę oczyszczającą. Dziś jest pielęgnowany w ponad stu niemiecko-łużyckich wioskach na Dolnych Łużycach. Na kilka dni przed Wielkanocą młodzież wiejska zbiera drewno i rozmaite inne odpady, aby w Sobotę Wielkanocną ułożyć możliwie jak największy i jak najwyższy stos. Gdziekolwiek w pobliżu wioski znajduje się wysoki pagórek, zostaje on wykorzystany - bo jak daleko

sięgnie światło płomieni ognia, tak daleko ziemia będzie płodna. Ogień rozpala się o północy. W niektórych okolicach utarło się, że łobuzy z sąsiednich wiosek próbują dla żartu przedwcześnie zapalić stos, by wykpić pokrzywdzonych. Dlatego miejsce Ognia Wielkanocnego musi być strzeżone. Kiedy ogień przygasa, rozpoczyna się czas swawoli. Chłopcy ściągają drzwi i bramy i chowają je, zasłaniają kominy i płatają różne inne figle.

Woda Wielkanocna Ten obyczaj, którego korzenie sięgają czasów przed Chrystusem, wiąże się z wierzeniami o przynoszącym zdrowie i czystość działaniu wody. Ślady tych wierzeń można znaleźć w licznych religiach. Wodę Wielkanoconą wykorzystywano do kąpieli, w niektórych wioskach polewano nią napotykanych ludzi, ale służyła również do skrapiania bydła. Uprzednio, w Niedzielę Wielkanocną przed wschodem słońca, dziewczęta przynosiły uzdrawiającą Wodę Wielkanocną.

W drodze do źródła lub do rzeki i w drodze powrotnej musiały one zachować całkowitą ciszę. Wody należało zaczerpnąć tam, gdzie płynęła ona z kierunku wschodniego, czyli gdzie wstawało słońce. Młodzieńcy próbowali przestraszyć dziewczyny w drodze powrotnej lub skłonić je do mówienia. Jeśli nakaz milczenia został złamany, woda traciła swoją moc i przynoszące zdrowie i piękno działanie. Dziewczęta przynosiły do domu tzw. "wodę paplę" i kpinom nie było końca. Obyczajem żywym jeszcze do lat 50, było na Dolnych Łużycach wielkanocne śpiewanie dziewcząt w Wielki Piątek albo w Wielkanoc.

artykuł pobrano ze strony: www.cottbus.de/kultur/tradition/40000243.pl.html

---

REPORTAŻ

W ramach kontynuowania akcji „ poznaj swego nauczyciela”, tym razem przeprowadziliśmy wywiad aż z trzema młodymi, utalentowanymi i niezwykle lubianymi Paniami. Są to Panie: Joasia Andrzejewska, Ewa Owsik i Ewa Skiba. Wszystkie pracują w Świetlicy Szkolnej i zapewniają fachową opiekę tym dzieciom, które przed lub po lekcjach spędzają czas w szkole. Pani Ewa Owsik pracuje w naszej świetlicy już pięć lat, p. Joasia trzy lata, a p. Ewa Skiba jest u nas od września 2004. Wszystkie panie zgodnie przyznają, że lubią swoja pracę, a przede wszystkim lubią dzieci.

Panie są również niezwykle utalentowane plastycznie. Zapraszamy do odwiedzenia naszej galerii, gdzie zamieściliśmy fotografie niektórych prac naszych drogich Pań opiekunek i ich podopiecznych. Jeszcze goręcej zapraszamy do samej świetlicy, gdzie osobiście można pooglądać, podotykać i pozachwycać się prawdziwymi dziełami sztuki!!!!!!!!

Ale plastyka to nie jedyne zainteresowanie Pań. Pani Joasia w dzieciństwie marzyła o tym by zostać biologiem – więc jak łatwo zgadnąć , interesuje się przyrodą.

Pani Ewa Owsik chciała zostać baletnicą, a p. Ewa Skiba – prawnikiem. Jakie to dla nas szczęście, że los chciał inaczej. Dzięki temu, że Panie trafiły do naszej szkoły mamy zawsze piękne dekoracje na wszelkie możliwe uroczystości i imprezy szkolne. Mamy bardzo prężnie działające koło teatralno – muzyczne, mamy koło współpracujące ze szkolna biblioteką, promujące czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży, mamy w planach wernisaż prac dzieci „świetlicowych" w MOK-u, który nie tylko będzie rozsławiał naszych kolegów i koleżanki tworzących pod opieką Pań, ale także będzie promował naszą szkołę w całym mieście. Jeśli ktoś z was, chciałby w przyszłości pracować tak jak Panie w świetlicy szkolnej, musi ukończyć studia wyższe oraz zdobyć tytuł magistra najlepiej na Wydziale Pedagogicznym, kierunek Pedagogika Wieku Dziecięcego, lub Pedagogika Opiekuńczo-Wychowawcza. Bardzo dziękujemy Paniom za wywiad i za ich ciężką pracę – zdajemy sobie sprawę, że nie zawsze i nie wszyscy zachowujemy się tak jak powinniśmy – obiecujemy poprawę.

Paniom Ewom i p. Joasi życzymy wielu sukcesów i zadowolenia oraz dużo wspaniałych pomysłów.

Pełna galeria zdjęć znajduje się na stronie głównej w dziale FOTOGRAFIE

KĄCIK SPORTOWY

Minął luty a z nim kolejne sportowe emocje i sukcesy. Tym razem nasza szkoła uczestniczyła w **DRUŻYNOWYCH ZAWODACH PŁYWACKICH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH** (Liga Miejska).

Zawody odbyły się w dwóch etapach. W pierwszym z nich brały udział klasy IV – VI, a w drugim klasy I – III. Wszyscy zawodnicy musieli pokonać dystans 25m wybranym stylem tj. grzbietowym, dowolnym, klasycznym, bądź wyścig z deską (dla klas I – IV).

Obok naszej szkoły w zawodach wzięły udział: SP 1, SP 3, SP 9, SP 13, SP 14, SP 17. Każdy z zawodników walczył na konto własnej drużyny i szkoły. Punkty zdobyte przez uczestników miały wyłonić najlepszą drużynę dziewcząt i chłopców w klasach I – VI oraz, w klasyfikacji generalnej, najlepszą szkołę. Walka o tytuł była zacięta a różnice w czasach zawodników często minimalne.

Drużyna naszej szkoły godnie reprezentowała jej imię i dzięki jej wysiłkowi uplasowaliśmy się w klasyfikacji generalnej na V miejscu. Pierwsze miejsce przypadło szkole podstawowej nr 3.

A oto reprezentacja naszej szkoły**: Marta Kosicka, Zuzanna Holwek, Klaudia Bilariusz, Paulina Gertner, Aleksandra Nakwińska, Agata Bąkowska, Kamila Smedsrud, Karolina Kmiotek, Dominika Post, Ewelina Pilipiak, Samanta Bartczak, Dominik Kozłowski, Krystian Łągiewczyk, Artur Szczepanek, Maciej Lewandowski, Mariusz Gac, Chrystian Korcewicz, Szymon Pastusiak, Adrian Bartoszek, Maciej Piech, Piotr Marczak, Adrian Owczarek, Adrian Wróbel, Rafał Bąkowski**.

Opiekunowie**: Lidia Golewska, Wojciech Woźniak, Joanna Jarmakowska i Ewa Owsik.**

Wielkie brawa dla naszych młodych pływaków i życzenia dalszych sportowych sukcesów.

Czy wiecie, że...

Powszechnie uważa się pływanie za jeden z najzdrowszych sportów. I jest nim rzeczywiście, jeżeli przestrzega się podstawowych zasad bezpieczeństwa i higieny. Ruch w wodzie, połączony z pokonywaniem znacznego jej oporu, harmonijnie kształtuje postawę ciała.

· Korekcyjne działanie ruchu w wodzie jest w coraz większym stopniu wykorzystywane w lecznictwie. Pływanie przyczynia się w szczególności do usuwania nadmiernych krzywizn kręgosłupa, lepszego wysklepienia klatki piersiowej, zwiększenia jej ruchomości oraz powiększania pojemności płuc.

· Pozioma pozycja ciała w wodzie w czasie pływania w dużym stopniu ułatwia pracę serca. Ponadto ciśnienie i prąd wody działają masująco na naczynia krwionośne i tym samym usprawniają krążenie krwi, powodując obfitszy jej dopływ do serca. Lepszy krwiobieg przyczynia się z kolei do wydajniejszego zaspokojenia zapotrzebowania ustroju w tlen. Duże potrzeby tlenowe ustroju w wodzie spowodowane są przyspieszeniem przemiany materii w czasie pływania.

· Hartowanie poprzez pływanie jest wypróbowanym skutecznym zabiegiem, choć nieumiejętne stosowanie go daje odwrotne rezultaty.

Ale luty to nie tylko zabawy z wodą. Podczas ferii zimowych reprezentacje klas IV –VI wzięły udział w mini – olimpiadzie szkolnej pod nazwą **FERIADA 2005** (a co! my też mamy swoje igrzyska). Podczas dwugodzinnych zmagań z prześmiesznymi i niekiedy trudnymi konkurencjami poszczególne klasy walczyły o zdobycie pierwszego miejsca. Feriada okazała się nie tylko miłym sposobem spędzenia wolnego czasu, ale również doskonałą okazją na integrację klas. To również doskonały trening przed czekającą nas **GIMNAZJADĄ**. A oto wyniki tej zaciętej walki.

Klasy IV:	**Im** IVb	**IIm** IVa	**IIIm** Ivc
Klasy V:	**Im** Va	**IIm** Vc	
Klasy VI:	**Im** VIc	**IIm** VIa	**IIIm** VIb

<u>Opiekunowie:</u> Lidia Kukieła, Lidia Golewska, Beata Florczak, Beata Pokorska, Joanna Jarmakowska, Wojciech Woźniak.

Żałujemy tylko, że wśród nas zabrakło reprezentacji klasy Vb, ale liczymy na nią w przyszłym roku i życzymy odnalezienia sportowego ducha walki.

Przygotowała p.Joasia Jarmakowska

Już po raz czwarty w naszej szkole nadejście wiosny połączyliśmy z „dniami Europy”. W tym roku był to cały tydzień /14-21 marca/ podczas którego realizowaliśmy projekt

edukacyjno wychowawczy **„Od „szkolnej konstytucji" do Konstytucji Europejskiej".** Celem tegorocznego projektu było m. in. j przybliżenie Konstytucji Europejskiej i porównanie z Konstytucją RP, ale także uświadomienie znaczenia konstytucji, jako najważniejszego aktu prawnego oraz przypomnienie Statutu Szkoły, jako „szkolnej konstytucji". Po raz drugi „piątka" uczestniczyła też w międzynarodowej akcji internetowej „Spring Day in Europe", która poświęcona była dialogowi między uczniami, nauczycielami oraz osobistościami międzynarodowymi na temat wspólnej Europy i jej wizji na przyszłość. Ważne miejsce w dyskusji zajmowała Konstytucja Europejska.

Nasz projekt rozpoczęliśmy w poniedziałek /14.03/ apelem porządkowym, na którym uczniowie zostali po informowani o formach realizacji projektu i poznali jego harmonogram, tego dnia także dekorowaliśmy szkołę pracami plastycznymi o tematyce Europejskiej. We wtorek odwiedzili nas goście z Centrum Informacji Europejskiej w Łodzi, którzy przeprowadzili w klasach IV-VI zajęcia „Europejskie ABC" przypominając podstawowe informacje o historii UE, jej instytucjach, krajach członkowskich itp.

Kolejny dzień poświęcony był akcji informacyjnej, która miała na celu przybliżenie zagadnień związanych z Konstytucją Europejską. Gazetki szkolne wypełniły się wiadomościami na ten temat, a w czytelni dyżurowali uczniowie – eksperci, którzy odpowiadali na pytania zainteresowanych./ W rolę ekspertów wcielili się uczniowie klasy VIc –Rafał Bąkowski, Michał Pawełczyk, Michał Frankiewicz i Ewelina Filipiak/. Było to jednocześnie przygotowanie do konkursu wiedzy o UE i Konstytucji pod nazwą ***„Bliżej Europy, bliżej Konstytucji***", który odbył się w czwartek. W konkursie wzięło udział 18 uczniów / po dwóch z każdej klasy IV-VI/. W piątek uczniowie poznawali Statut Szkoły, szczególnie przyglądając się częściom poświęconym: samorządowi szkoły, prawom i obowiązkom ucznia, szkolnemu systemowi oceniania.

Pierwszego dnia wiosny dokonaliśmy podsumowania projektu, ogłosiliśmy wyniki konkursów i oczywiście wręczyliśmy nagrody. Po sprawdzeniu prac /przez panią Dorotę Olejnik/ okazało się, że największą wiedzą na temat Unii i Konstytucji Europejskiej miał Mateusz Kaflak, który zajął I miejsce w konkursie „Bliżej Europy, bliżej Konstytucji", II miejsce wywalczyły Daria Dolewka i Agnieszka Jach, zaś III – Rafał Bąkowski i Karolina Raźna. Rozstrzygnęliśmy także konkursy plastyczne „Europa Bez granic" oraz „Symbol demokracji". Tu I miejsce zajęła praca Agnieszki Kowalskiej, II – praca Damiana Binka, zaś III – praca Michała Pawełczyka. Wyróżnienia otrzymali: Aleksandra Kunicka, Justyna Wilczek, Emilia Dubel, Patrycja Komór, Tomasz Kociołek, Bartłomiej Choiński, Paulina Serafińska.
Po wręczeniu nagród rozpoczęło się przedstawienie w rewelacyjnej „międzyklasowej" obsadzie zatytułowane „Nie tylko na naszym podwórku czyli kilka słów o Konstytucji Europejskiej", które już w nieco luźniejszej formie pozwoliło przyswoić omawiane wcześniej treści.
Role przemądrzałych zwierząt odtwarzali: Ania Kuźma, Marta Marciniak, Aleksandra Fijałkowska, Paweł Wyrwas, Kamil Rzeźnicki, Eliza Kierzek, Agata Bąkowska, Izabella Pawelczyk, Damian Brzozowski. Po przedstawieniu najlepsze recenzje zebrała bezsprzecznie Ania Kuźma. Następnym punktem programu były spotkania ze znanym pabianickim bywalcem-podróżnikiem, który opowiadał o swych podróżach po Europie oraz odpowiadał na wszelkie pytania uczniów związane z Europą. Natomiast wychowawcy tego dnia przeprowadzali zajęcia poświęcone podstawowym wartościom konstytucyjnym, niektóre klasy miały zajęcia w pracowni informatycznej, gdzie uczniowie mieli okazję obejrzeć prezentację multimedialną dotycząca KE, lub pograć w gry edukacyjne z zasobów „Spring Day In Europe 2005".

I tak zakończył się nasz projekt, ale „wychowania obywatelskiego" i postawy obywatelskiej uczymy się w naszej szkole dalej i nie tylko w tym roku, który ogłoszony został Rokiem Edukacji Obywatelskiej.

Gościnnie: Beata Pokorska

Jak czytamy

Oto nazwiska osób, które w ciągu bieżącego roku szkolnego

Przeczytały najwięcej książek. Badania przeprowadzamy co dwa miesiące i co dwa miesiące uaktualniamy dane. Na pierwszym, drugim i trzecim miejscu – bez zmian.

1. Basia Drzewosz przeczytała 100 książek
2. Monika Kuśmierek przeczytała 83 książki
3. Natalka Biesiada przeczytała 37 książek.
4. Janiak Paulina przeczytała 31 książek
5. Adamczyk Adrianna i Wioletka Malinowska przeczytały po 28 książek

---

Dwóch facetów po długiej nocy spędzonej w barze nad ranem wsiada do samochodu. Po kilku minutach w okno pasażera stuka stary mężczyzna.
- Zobacz, w oknie jest duch! - krzyczy pasażer.
Kierowca dodaje gazu, ale twarz nie znika. Przerażony pasażer otwiera okno i pyta:
- Czego chcesz?
- Macie może papierosy? - pyta stary mężczyzna.
Pasażer rzuca przez okno paczkę i krzyczy do kierowcy zamykając ze strachem okno:
- Przyspiesz!
Kilka minut później uspokojeni zaczynają śmiać się i żartować z poprzedniego strachu. Nagle w oknie znów pojawia się ta sama twarz.
- To znowu on! - krzyczy pasażer. Otwiera okno i drżąc ze strachu pyta:
- Tak?
- Macie ognia? - dopytuje się stary mężczyzna.
Pasażer wyrzuca zapalniczkę przez okno i krzyczy:
- Przyspiesz jeszcze!
Kierowca wciska gaz do podłogi, straszliwa twarz znika z okna. Pasażer z kierowcą powoli dochodzą do siebie po spotkaniu z duchem, kiedy w oknie znowu pojawia się postać tego samego starego mężczyzny. Przerażony pasażer otwiera okno i pyta:
- Co znowu?
- Może pomóc wam wyjechać z tego błota?

Idzie facet pustynią, widzi studnię i krzyczy:
- Woda! Woda!
A ktoś ze studni:
- Gdzie? Gdzie?

Wnuczek poszedł z babcią do kościoła w Zaduszki. Słucha jak ksiądz czyta wypominki:
"Za duszę Jana, Marcina, Henryka, za duszę Adama, Andrzeja, Teofila..."
Chłopiec słucha, słucha, w końcu zaniepokojony ciągnie babcie za rekaw:
"Babciu, chodźmy stad, bo on nas wszystkich zadusi!"

Rozmawia dwóch dyrektorów:
- Jaki jest twój ideał sekretarki?
- 20-letnia dziewczyna z 30-letnim doświadczeniem.

Spadający jak kamień spadochroniarz krzyczy do mijanego w powietrzu kolegi:
- Mój się nie otworzył! Szczęście, że to tylko ćwiczenia!

Żona odwiedza męża odsiadującego wyrok w więzieniu i oznajmia:
- Mam kłopot. Nasze dzieci są już w wieku, w którym zadaje się kłopotliwe pytania. Chciałyby na przykład wiedzieć, gdzie schowałeś zrabowane pieniądze.

Leci bociek z dwoma noworodkami: chłopczykiem i dziewczynką .
I chłopczyk się pyta dziewczynkę:
- Ty też będziesz przyniesiona rodzicom ?
- A co ty myślałeś że ja tu jestem stewardessa ?

<u>Nowość! Humor z zeszytów</u>

Ø Wisła płynąc przez Żuławy wpada w depresje.
Ø Na niektórych wyspach Indonezji ludzie chodzą poubierani nago
Ø W górach nie mieszkają ludzie, tylko górale.
Ø Mumia to żona faraona.
Ø Hitler był najgroźniejszym z hitlerowców.
Ø Żeby Kolumb mógł odkryć Amerykę to najpierw musiała być zakryta.
Ø Żołnierze noszą zielone mundury, żeby udawać trawę.
Ø Najprostszym typem telewizora kolorowego jest telewizor czarno-bialy w brązowej obudowie.
Ø Krowa to zwierzę roślinobójcze.
Ø Kwas solny żre wszystko, co napotka na drodze i na szosie.
Ø Hejnał w radiu grany jest na trąbce codziennie i w niedziele...

WYDANIE SPECJALNE „PIĄTKI NA PIĄTKĘ”

Papież Jan Paweł II zmarł w sobotę o godz. 21:37 - głosi komunikat Stolicy Apostolskiej.

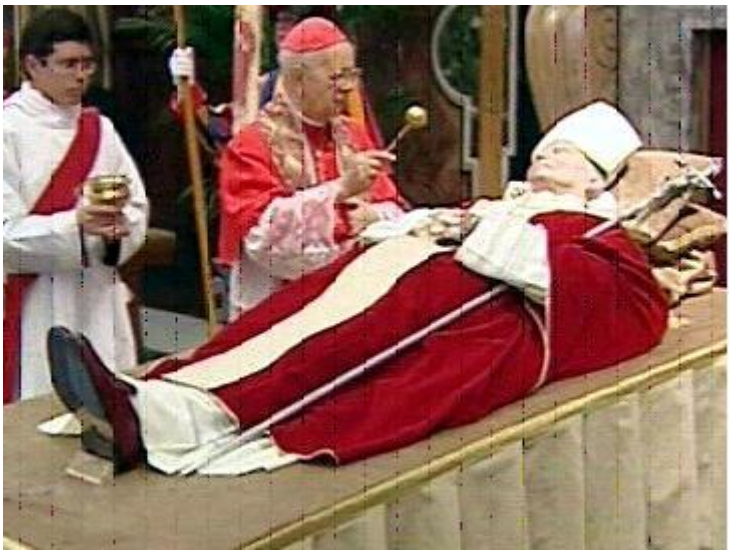

"Drodzy bracia i siostry. To miłość nawraca serca i daruje pokój ludzkości, która wydaje się czasem zagubiona i zdominowana przez siłę zła, egoizmu i strachu. Chrystus przynosi ludzkości miłość, która przebacza, i otwiera serca na nadzieję. Ojcze wierzymy w ciebie dlatego powtarzamy: Jezu, ufam Tobie, zmiłuj się nad nami i nad całym światem" - przed modlitwą Regina Coeli na Placu św. Piotra arcybiskup Leonardo Sandri odczytał pożegnalny tekst Jana Pawła II, który - jak podkreślił włoski hierarcha - przygotował on tuż przed swą śmiercią.

Aby uratować Jana Pawła II uczyniono wszystko, co można było. Zajmowaliśmy się nim jednak unikając niepotrzebnych działań. Nie było uporczywej terapii - zapewnił jeden z lekarzy, pragnący zachować anonimowość.

Papież Jan Paweł II przez ponad 26 lat kierował Kościołem katolickim, zmarł w wieku 84 lat.

Nie ma chyba Polaka, którym by ta śmierć nie wstrząsnęła. Mało tego – cały świat opłakuje WIELKIEGO CZŁOWIEKA, PAPIEŻA, POLAKA.

Cała ludzkość wiele Mu zawdzięcza. Był wspaniałym mediatorem, orędownikiem najuboższych, prawdziwym kochającym Ojcem i Bratem. Pochylał się z wielka miłością nad biednymi, chorymi, opuszczonymi. Ze wszelkich sił i wszelkimi możliwymi sposobami dążył do zachowania pokoju na świecie. Jak nikt inny rozumiał ludzi cierpiących i samotnych.

Poza tym JAN PAWEŁ II miał ogromne poczucie humoru, był pogodny i dowcipny. Szczególnie zaś kochał młodzież. To w młodych ludziach całego świata upatrywał szanse na lepsze jutro dla całej ludzkości.

Świat od dnia Jego odejścia nie będzie już taki sam. Każdy z nas zdaje sobie sprawę z wielkości straty jaką ponieśliśmy. Łączmy się w modlitwie za duszę św. pamięci JANA PAWŁA II.

Aby docenić to co dla nas zrobił, aby uszanować Jego pamięć, starajmy się wcielać w życie jego postulaty, bierzmy z Niego przykład, starajmy się być lepsi, mądrzejsi, bardziej ludzcy.....

W następnym wydaniu gazetki, zamieścimy pełny życiorys JANA PAWŁA II.